

Warszawa, 5.03.2018

Sz. P. Piotr Woźny  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii

Szanowny Panie Ministrze,

Z dużą nadzieją przyjęliśmy ogłoszenie nowego rządowego programu Smog Stop i to, że rząd dostrzegł konieczność zapewnienia ludziom pomocy nie tylko w wymianie kotłów, ale także w termomodernizacji domów. To ważna zmiana, która w wielu budynkach może pozwolić na obniżenie zapotrzebowania na energię i rachunków za ciepło. Ważna, bo pokazuje, że dostrzeżono wreszcie konieczność kompleksowej odpowiedzi na problem, który wymaga systemowego podejścia. Zapowiedź jest tym istotniejsza, że po likwidacji programu KAWKA nie ma obecnie rządowego wsparcia dla wymiany źródeł ciepła w gospodarstwach domowych.

Dziś główny ciężar walki ze smogiem spoczywa na samorządach i wiele z nich robi, co może, by sytuację poprawić. Jednak nie mają one wystarczających środków, by sprostać wszystkim oczekiwaniom, a podejmowane przez nie wysiłki mają ograniczony zakres. Połączenie wieloletnich zaniedbań z wysokimi kosztami programów wspierających wymianę źródeł ciepła i działania termomodernizacyjne powoduje bowiem, że samorządy nie są w stanie prowadzić działań samodzielnie i potrzebują wsparcia ze strony państwa.

Choć idea programu jest słuszna, to ograniczenie go do wybranych 23 miejscowości budzi nasz niepokój. Nawet rozszerzenie go do 33 miejsc, które znalazły się na przygotowanej przez Światową Organizację Zdrowia liście najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie, nie pozwoli na kompleksowe rozwiązanie problemu. W obecnej formie program nie obejmuje setek miejscowości, które borykają się z zanieczyszczeniem powietrza, a nie znalazły się na liście WHO z tej prostej przyczyny, że nie posiadają oficjalnego systemu monitoringu powietrza lub stacje monitoringu pojawiły się w nich po tym gdy ranking został stworzony. A w nich często jest dramatycznie źle, co pokazują przykłady Nowego Targu, Brzeszcz lub Rabki Zdrój, gdzie jakość powietrza zaczęto mierzyć już po ogłoszeniu rankingu. W wielu z tych miejsc jest znacznie gorzej niż w wybranych do wsparcia miastach.

Obawiamy się, że wsparcie rządu ograniczy się do garstki wybranych gmin i nie powstanie krajowy program dostępny dla wszystkich miejscowości, w których wdrażane są uchwały antysmogowe. Takie zawężenie pomocy byłoby niesprawiedliwe, a także mało efektywne. Mało efektywne, ponieważ – doskonale pokazuje to przykład Krakowa, gdzie 30-40% pyłów to napływ spoza miasta - powietrze nie zna granic i usunięcie źródeł emisji w jednej tylko miejscowości nie wystarcza aby skutecznie rozwiązać w niej problem zanieczyszczenia powietrza. Zanieczyszczenia będą bowiem napływać do niej z okolicznych gmin oraz innych miast, a nawet z sąsiednich województw.

Apelujemy zatem o jak najszybsze stworzenie programu wsparcia obejmującego wszystkie miejscowości – wsie, miasteczka oraz miasta – na terenie tych województw, które przyjęły uchwały antysmogowe obligujące mieszkańców do wymiany instalacji grzewczych na bardziej przyjazne powietrzu. Oznacza to, że rząd musi uruchomić znacznie większe środki na wsparcie wymiany źródeł grzewczych oraz termomodernizację niż zapowiadane 750 mln zł w przeciągu najbliższych kilku lat. Szacujemy, że jest to 4 miliardy złotych rocznie środków dotacyjnych dla uboższych gospodarstw.

Smog Stop, co do zasady, opiera się na słusznym założeniu, że jedynie połączenie regulacji wymuszających wymianę źródeł ciepła oraz programów, które ułatwiają takie działania, przyniesie pożądane efekty – dlatego też powinien być realizowany wszędzie tam gdzie przyjęto uchwały antysmogowe obligujące mieszkańców do wymiany źródeł ciepła (na dzień dzisiejszy to: Małopolska, Śląsk, Dolny Śląsk, Mazowsze, Łódzkie oraz Wielkopolska). Przy czym – to należy podkreślić z całą mocą – bardzo ważne jest tutaj rozróżnienie form wsparcia dla najuboższych i bardziej zamożnej części społeczeństwa. Pierwsi muszą otrzymać pomoc kompleksową. Dla pozostałych należy przygotować przede wszystkim zachęty oraz formy wsparcia takie jak na przykład dotacje pokrywające część kosztów inwestycyjnych, ulgi podatkowe oraz preferencyjne kredyty termomodernizacyjne.

Oprócz ogólnopolskich programów wsparcia finansowego rząd niezwłocznie musi wprowadzić normy jakości węgla, określić wymagania emisyjne wobec wszystkich urządzeń na paliwa stałe, zadbać o skuteczną egzekucję przepisów antysmogowych oraz rozwinąć państwową sieć monitoringu powietrza. Tylko kompleksowe podejście może zagwarantować realną poprawę jakości polskiego powietrza. W przeciwnym razie program Stop Smog nie przyniesie oczekiwanych rezultatów.

W imieniu Polskiego Alarmu Smogowego,

Andrzej Guła

Polski Alarm Smogowy jest inicjatywą ruchów społecznych zabiegających o czyste powietrze w Polsce – chcemy żeby powietrze w naszym kraju spełniało wymagania prawa krajowego i nie zagrażało zdrowiu i życiu mieszkańców Polski.

Polski Alarm Smogowy skupia następujące inicjatywy: Czechowicki Alarm Smogowy, Dolnośląski Alarm Smogowy, Gliwicki Alarm Smogowy, Gierałtowski Alarm Smogowy, Kalwaryjski Alarm Smogowy, Katowicki Alarm Smogowy, Krakowski Alarm Smogowy, Mysłowicki Alarm Smogowy, Łódzki Alarm Smogowy, Nowotarski Alarm Smogowy, Oświęcimski Alarm Smogowy, Pleszewski Alarm Smogowy, Podhalański Alarm Smogowy, Poznański Alarm Smogowy, Rabczański Alarm Smogowy, Raciborski Alarm Smogowy, Rybnicki Alarm Smogowy, Sądecki Alarm Smogowy, Skawiński Alarm Smogowy, Ustroński Alarm Smogowy, Warszawa Bez Smogu, Zabierzowski Alarm Smogowy, Zabrzeński Alarm Smogowy, Zagłębiowski Alarm Smogowy, Ząbkowicki Alarm Smogowy